

Wciąż bardziej obcy – Lady Pank

Są dni, kiedy mówię: dość
Żyję chyba sobie sam na złość
Wciąż gram, śpiewam, jem i śpię
Tak naprawdę jednak nie ma mnie

Wciąż jestem obcy
Zupełnie obcy tu - niby wróg
Wciąż jestem obcy
Wciąż bardziej obcy wam
I sobie sam

Ktoś znów wczoraj mówił mi:
Trzeba przecież kochać coś, by żyć
Mieć gdzieś jakiś własny ład
Choćby o te dziesięć godzin stąd

Wciąż jestem obcy
Zupełnie obcy tu - niby wróg
Wciąż jestem obcy
Wciąż bardziej obcy wam
I sobie sam

Wciąż jestem obcy
Zupełnie obcy tu - niby wróg
Wciąż jestem obcy
Wciąż bardziej obcy wam
I sobie sam

Obcy
Obcy
Obcy
Obcy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

